

Działanie strumieni eteru

Streszczenie: Artykuł przedstawia oddziaływanie magnesów, tak jak wszyscy to widzimy. Chociaż w rzeczywistości jest to trudne do zauważenia oddziaływanie strumieni eteru.

Spis treści

Wstęp

Działanie eteru w magnesie

Zakończenie

Wstęp

Działanie strumieni eteru można rozpatrywać z różnych punktów widzenia. Jedno takie spojrzenie na działanie strumieni eteru zostało przedstawione w art. "Pokaz strumieni eteru" na http://pinopa.narod.ru/31_C4_Strumienie_eteru.pdf. Inne spojrzenie na działanie strumieni eteru zostało przedstawione w krótkich filmach na <https://www.youtube.com/watch?v=5mwtqM6nB88> i <https://www.youtube.com/watch?v=gAT3HNHwLXs>. W tym przypadku współdziałanie ze sobą strumieni eteru nie jest takie oczywiste. Na filmach przedstawione jest wzajemne oddziaływanie ze sobą dwóch magnesów w kształcie półokręgu. A w wyjaśnianiu przebiegu zjawisk dominuje posługiwanie się pojęciem biegunów magnetycznych. Choć, ściśle rzecz biorąc, w tym krótszym (w drugim) filmie stawia się pytania: "pole magnetyczne i bieguny?", "a może ich wcale nie ma?".

W dłuższym filmie (w pierwszym z wymienionych) jest przedstawione swego rodzaju wyjaśnienie i interpretacja przebiegu zjawisk, które dotyczą przebiegu strumieni eteru. Ale to "wyjaśnienie" nie wyjaśnia przebiegu wszystkich zjawisk. Narrator mówi w filmie i nie ma potrzeby odwoływać się tutaj do tego sposobu wyjaśniania.

Działanie eteru w magnesie

Przyjrzyjmy się wpiersz sytuacji, w której dwa półkoliste magnesy nie chcą połączyć się ze sobą. Taka sytuacja występuje przy położeniu biegunów względem siebie, jakie istnieje po upływie



1:36

minuty filmu. Jest to dziwne, bo zwykle magnesy ustawione obok siebie, gdy ich bieguny są skierowane w przeciwne strony, przyciągają się do siebie. Taki przykład jest przedstawiony na



4:42

rysunku w położeniu E. Ale, jak widać (w chwili 1:36), półkoliste magnesy podczas przybliżania ich do siebie w płaszczyźnie, w której są zakrzywione, skutecznie odpychają się od siebie.

Widać to w filmie po upływie 1:36 minuty i łączą się ze sobą dopiero w położeniu pokazanym po



1:37

upływie minuty. Niechęć do łączenia się magnesów w położeniu, jakie jest pokazane w kadrze po upływie 1:36 minut, może wydawać się tym bardziej dziwna, że magnesy łączą się ze sobą, gdy zbliżają się do siebie jednoimiennymi biegunami. A takie właśnie zbliżenie magnesów następuje w



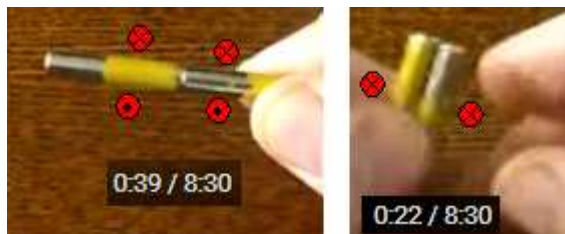
4:51

momencie

Przedstawione zachowania magnesów przestają dziwić, gdy wiadomo, że wzajemne oddziaływania magnesów stałych są wymuszone przez przepływające potoki eteru. Materia, którą postrzegamy wzrokiem, jest w nierozdzielny sposób związana z niedostrzegalną materią w postaci eteru. Magnetyczne właściwości powstają dzięki specyficznej budowie atomowych jąder oraz ich trwałemu połączeniu ze sobą za pomocą molekularnych powłok. Bo to właśnie układ nukleonów w jądrach, gdy te jądra mają ograniczone możliwości do samodzielnego poruszania się, jest przyczyną tworzenia się trwałych strumieni eteru. Więcej na ten temat można przeczytać w artykule "Pole magnetyczne? ...Ależ to bardzo proste!" na http://pinopa.narod.ru/06_C2_Magnet_pole_pl.pdf (także na <https://www.salon24.pl/u/swobodna-energia/276505>).

Tu drobna uwaga dotycząca treści wyżej wymienionego artykułu. W artykule eter jest nazywany protoelektronowym ośrodkiem. A cząstki eteru, a raczej centralnie-symetryczne pola, są nazywane protoelektronami. Bo to właśnie utworzone z tych cząstek zagęszczenia są nazywane elektronami. I jeszcze jedna uwaga: Dzisiaj w akademickiej fizyce przedstawiana jest reguła prawej dłoni, która ujawnia położenie bieguna północnego w rdzeniu magnetycznej cewki w chwili, gdy prąd płynie w kierunku, który wskazują zagięte palce prawej dłoni. Powszechnie wiadomo, że według akademickiej wersji, po podłączeniu zewnętrznego źródła, prąd elektryczny w przewodniku płynie między biegunami od + do -. Jest to akurat odwrotny kierunek w stosunku do tego, w jakim rzeczywiście przepływają w przewodniku elektrony. Bo właśnie one płyną od miejsca, gdzie jest ich najwięcej, do miejsca gdzie jest ich mniej, czyli od - do +. W taki właśnie sposób w pokazanych tu kadrach z filmu jest przedstawiony przepływ elektrycznego prądu w hipotetycznych elektrycznych cewkach oraz przepływ strumieni eteru w przewodniku i obok niego, a także, wokół magnesów w kształcie prostej sztabki bądź w postaci półokręgu. Czyli można tu posługiwać się regułą prawej dłoni i palce dłoni będą wskazywały kierunek przepływu strumieni eteru (albo strumieni protoelektronów) wówczas, gdy wskazujący palec będzie skierowany w kierunku bieguna południowego.

Możemy teraz przejść do ujawniania kierunku przepływających strumieni eteru, które są przyczyną wzajemnego przyciągania się bądź odpychania się od siebie magnesów stałych. Zaczniemy od wzajemnego oddziaływania magnesów w postaci prostych sztabek, jak na przedstawionych obrazkach



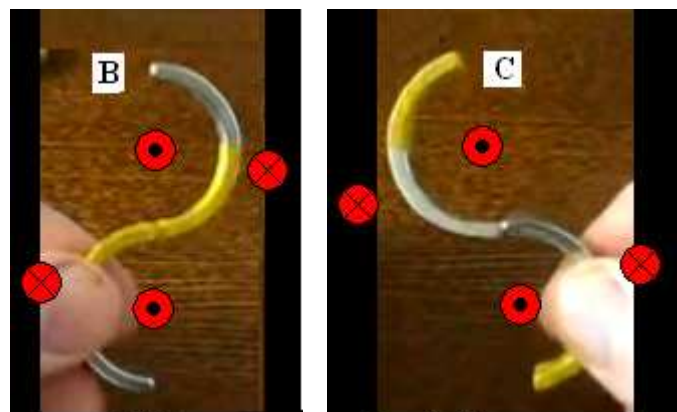
Tutaj są przedstawione kierunki obiegu kołowych strumieni eteru (protoelektronów) wokół cylindrycznych magnesów. Strumienie eteru z powodu równoległego ruchu przyciągają się do siebie. Związana z tymi strumieniami eteru "na sztywno" atomowa struktura magnesów musi naśladować ruch tych strumieni, czyli magnesy także muszą przyciągać się do siebie. Tak dzieje się w chwili "0:39", gdy magnesy przeciwnymi biegunami czołowo stykają się ze sobą. W chwili "0:22" sytuacja, która wiąże się z przepływem strumieni eteru, może wydawać się mniej oczywista. Ale trzeba tu pamiętać o tym, że na styku dwóch magnesów, które są pokazane w chwili "0:22", strumienie eteru są skierowane w jednym kierunku, a mianowicie, są skierowane w kierunku obserwatora tego rysunku. Z tego powodu płynące w taki sposób strumienie eteru przyciągają się do siebie oraz wymuszają przyciąganie się związanych z nimi dwóch magnesów.

Aby dobrze rozumieć i właściwie interpretować zachowanie magnesów półkolistych, trzeba wiedzieć, jaka zmiana zachodzi w przepływie strumieni eteru, gdy prostoliniowy magnes zostaje zakrzywiony i staje się półkolistym magnesem. Otóż, przede wszystkim z jednej strony magnesu następuje ogniskowanie strumieni eteru - tak dzieje się w obszarze jego wklęsłej części. A na zewnątrz jego wypukłej części następuje rozrzedzenie strumieni eteru, bo tam strumień jest rozłożony na większym obszarze. Ogniskowanie strumieni eteru jest po prostu skupieniem dużej części strumieni eteru w obszarze półokręgu. Gdy dwa półkoliste magnesy są ze sobą połączone i tworzą koło, wówczas one swoimi czołowymi powierzchniami stykają się ze sobą.



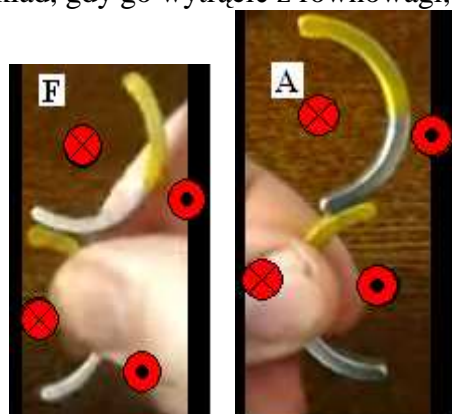
Ten przykład jest przedstawiony na rysunku 4:42 w położeniu D. Mówi się, że magnesy stykają się ze sobą za pomocą swoich przeciwnych biegunów. W rzeczywistości stykanie się magnesów i ich połączenie w kształt koła jest wymuszone przez płynące zogniskowane strumienie eteru. Oczywiście, w tym procesie wymuszonego połączenia odgrywają także swoją rolę równoległe kołowe strumienie eteru, jakie płyną wokół (w pobliżu) stykających się ze sobą czołowych powierzchni magnesów. Ale w tym przypadku rola tych kołowych strumieni jest ograniczona.

Ograniczona rola kołowych strumieni eteru, jakie płyną w pobliżu czołowych powierzchni półkolistych magnesów, jest widoczna w przypadku połączenia ze sobą magnesów z udziałem czołowych powierzchni jednoimiennych biegunów,



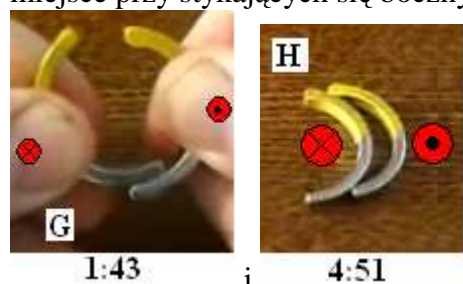
co jest widoczne w chwili 2:03 i 2:08. W tym przypadku układ zogniskowanych strumieni eteru oraz strumieni rozproszonych wymusza przyłgnięcie do siebie jednoimiennych biegunów magnesów, pomimo że w pobliżu styku ich czołowych powierzchni istnieje wzajemne odpychanie się strumieni eteru.

Ten układ, gdy go wytrącić z równowagi, ustawi się w innego rodzaju stabilne położenie, które widać w



chwili 1:37 i 1:53. W takich przypadkach strumienie eteru ustawiają się względem siebie w takiej kombinacji, że powstaje szeregowe stabilne połączenie magnesów. Te dwie kombinacje wydają się być bardziej oczywiste, bo dwa magnesy stykają się ze sobą bocznymi powierzchniami różnoimiennych biegunów. Przy tym na styku tych powierzchni istnieje ukierunkowany w jedną stronę strumień eteru, który utrzuca to połączenie.

Zupełnie inne sposoby utrwalania połączenia dwóch magnesów za pośrednictwem strumieni eteru mają miejsce przy stykających się bocznych powierzchniach. Te sposoby są pokazane w kadrach



1:43 i 4:51. W tych przypadkach strumienie przy stykających się powierzchniach odpychają się od siebie, ale układ strumieni eteru wymusza ich stabilne położenie względem siebie. Przy



położeniu magnesów względem siebie, jakie jest pokazane w chwili 1:36, zogniskowane strumienie eteru obu magnesów mają przeciwne kierunki, więc odpychają się od siebie. Ale to odpychanie

jest wystarczająco silne jedynie wówczas, gdy zakrzywione magnesy leżą w jednej płaszczyźnie. Gdy te płaszczyzny zakrzywienia zostają przesunięte względem siebie, wówczas przewagę zyskuje siła przyciągania między strumieniami eteru, jakie płyną przy bocznych powierzchniach magnesów, i



4:42

(E).

wówczas następuje przyciąganie się do siebie magnesów, jak w chwili

Wyprodukowanie magnesu wiąże się z utworzeniem w miarę stabilnych strumieni eteru, jakie krążą wokół osi magnesu. O tym, w jakim stopniu wzajemne przyciąganie się płynących w tym samym kierunku strumieni eteru wpływa na ich zagęszczenie, można dowiedzieć się, gdy porówna się masę żelaznej sztabki przed jej namagnesowaniem z masą tej sztabki, gdy już będzie namagnesowana. Takie doświadczenie zostało wykonane i okazało się, że masa żelaznego magnesu jest o ok. 1% większa od masy żelaza przed jego namagnesowaniem. O tym można przeczytać w krótkim artykule "Magnesowanie - jego wpływ na masę" na http://pinopa.narod.ru/35_C4_Magnes_Masa.pdf (także na <https://www.salon24.pl/u/swobodna-energia/557805>).

Zakończenie

Obecnie akademicka nauka o przyrodzie nie stosuje pojęcia "eter". Z tego powodu ma ona pewne trudności z wyjaśnianiem i interpretacją wielu fizycznych zjawisk. Uczni przyrodnicy dzisiaj nie omawiają wielu fizycznych zjawisk, których nie potrafią wyjaśnić. Ale postęp nauki niejako wymusił powrót do stosowania odrzuconej dawno temu idei eteru. Jednak zamiast eteru obecnie akademicka nauka do wyjaśniania zjawisk stosuje pojęcie "ciemna materia".

Jak wskazuje przebieg wielu fizycznych zjawisk, ciemna materia nie jest wcale taka ciemna, bo przejawia się ona w wielu zjawiskach. A to przejawianie się dostrzegają umysły, które nie są uprzedzone do pojęcia "eter". Pomocą w pozbyciu się uprzedzenia może być przeczytanie art. "Ciemna materia w zjawiskach" na http://pinopa.narod.ru/Ciemna_materia_w_zjawiskach.pdf.

Bogdan Szenkaryk "Pinopa"
Polska, Legnica, 2021.08.04.